

Dzień Świętego Marcina w Schodni

Zgodnie z wieloletnią tradycją 11 listopada w miejscowości Schodnia lokalne koło DFK zorganizowało Dzień Świętego Marcina. Podobnie jak w ubiegłym roku udział wzięła bardzo duża grupa uczestników, wśród której był również burmistrz Jan Labus.

Święto, które zostało zaczerpnięte z krajów niemieckojęzycznych jest organizowane również w innych miejscowościach nie tylko naszej gminy, ale również całego regionu, do czego bez wątpliwości przyczynia się obecność mniejszości niemieckiej na tych terenach.

Imprezę udało się zrealizować dzięki finansowemu wsparciu **Konsulatu Republiki Federalnej Niemiec w Opolu**, które koło **DFK Stara Schodnia** pozyskało w ramach projektu pt: „**Uroczystość św. Marcina w Schodni - Die Feierlichkeiten zum Anlass des Hl. Martins in Alt Schodnia**”.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w kościele parafialnym w Schodni, po której wszyscy udali się przemarszem na teren za remizą OSP. Na czele orszaku św. Marcin jechał na koniu, a obok niego szedł żebrak. Tradycyjnie dzieci śpiewające piosenki ku czci patrona niosły lampiony, a strażacy z pochodniami dbali o bezpieczeństwo.

Gdy już wszyscy zebrali się przed wielkim ogniskiem, została odegrana scenka, podczas której św. Marcin dokonuje symbolicznego aktu, w którym dzieli się połową swojego płaszcza z żebrakiem – jest to symbol miłosierdzia. Aktorami byli Manuel Widera, jako św. Marcin, Karol Pietroń w roli żebraka, narracje prowadziły Anna i Agnieszka Lyp, których przygotowała Anna Spyra (SP2 Ozimek).

Jak co roku dla wszystkich uczestników przygotowano rogate świętomarcińskie i ciepłe napoje. Ponadto nikt nie zapomniał o najmłodszych, dla których przygotowano liczne zabawy i słodczyce. O muzyczny akcent zadbała orkiestra dęta.

DFK Stara Schodnia we współpracy z Sołtysem, Radą Sołecką oraz OSP Schodnia również w tym roku zorganizowało bardzo udane spotkanie. W tym miejscu kierujemy serdeczne podziękowania do wszystkich, którzy zaangażowali się w organizację imprezy. Dziękujemy także Państwu Bronkom, którzy ufundowali drzewo na ognisko.